

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 marca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Mariusz Tomaszewski

Sędziowie: SSA Maciej Świergosz

SSO del. do SA Sławomir Siwierski (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prok. Okręg. del.do Prok. Apel. Cezarego Ćwirleja

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014r.

sprawy **J. D.**

oskarżonego z art. 148 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 28 listopada 2013 r. - sygn. akt III K 207/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- przyjmuje, iż oskarżony J. D. działał w ewentualnym zamiarze pozbawienia życia J. M. (1),
- obniża orzeczoną wobec oskarżonego J. D. karę pozbawienia wolności do 12 ( dwunastu) lat.

II. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

III. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. kwotę 738zł (w tym VAT) tytułem kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym.

IV. Zwalnia oskarżonego J. D. w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty za obie instancje.

**Sławomir Siwierski Mariusz Tomaszewski Maciej Świergosz**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 roku, sygn. akt III K 207/13 Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał oskarżonego J. D. za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2013r. w P., działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia J. M. (1), wielokrotnie zadawał mu ciosy ciężkim szklanym wazonem w głowę, kończyny górne, a po jego rozbiciu również w lewe przedramię, powodując obrażenia zewnętrzne o charakterze ran tłuczonych głowy, sińców na głowie i kończynach, na lewym przedramieniu rozległą ranę płatową z uszkodzonymi mięśniami przedramienia oraz drobnymi tętnicami przebiegającymi tuż pod powłokami skórnymi, wylew do powieki gałkowej oka lewego, podbiegnięcia krwawe w błonie śluzowej warg, rozległe podbiegnięcia krwawe w powłokach czaszki po stronie wewnętrznej i obu mięśniach skroniowych, obrzęk mózgu, w wyniku czego J. M. (1) zmarł śmiercią dość nagłą, gwałtowną z powodu wstrząsu

krwotocznego spowodowanego ranami głowy oraz raną lewego przedramienia tj. przestępstwa z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 14 lat pozbawienia wolności

Na podstawie art. 63 § 1 kk sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 18.04.2013 r. do nadal.

Na podstawie art. 44 § 2 kk w zw. z art. 195 kkw orzekł przypadek poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci: dwóch kawałków szkła koloru modrakowego i rozbitego elementu szklanego koloru modrakowego o kształcie kwadratu

Na podstawie art. 230§ 2 kpk sąd zwrócił D. P. dowody rzeczowe w postaci: telefonu komórkowego marki M. koloru czarnego o nr (...) oraz telefonu komórkowego marki S. koloru czarnego o nr (...) wraz z kartą SIM sieci (...)

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości.

Apelujący zarzucił :

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść , a polegający na uznaniu, iż J. D. działał w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia J. M. (1) podczas, gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje , że oskarżony dział w bezpośrednim zamiarze spowodowania uszczerbku na zdrowiu i swoim zamiarem nie obejmował skutku w postaci pozbawienia życia J. M. (1), czego dopuścił się przekraczając granice obrony koniecznej w ekscywie intensywnym,

- na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu , iż oskarżony J. D. zadawał ciosy rozbitą butelką, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje ku temu żadnych podstaw, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia z uwagi na wykorzystanie tej okoliczności przy ocenie zamiaru J. D.,

- na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę prawa materialnego w postaci art. 25 § 2 k.k. przez jego niezastosowanie,

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji , ewentualnie o zmianę wyroku poprzez uznanie oskarżonego za winnego tego, że działając w zamiarze bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu J. M. (1), wielokrotnie zadawał mu ciosy szklanym wazonem w głowę , kończyny górne, a po jego rozbiciu również w lewe przedramię powodując obrażenia zewnętrzne o charakterze ran tłuczonych głowy, sińców na głowie i kończynach, na lewym przedramieniu rozległą ranę płatową z uszkodzonymi mięśniami przedramienia oraz drobnymi tętnicami przebiegającymi tuż pod powłokami skórnymi, wylew do powieki gałkowej oka lewego, podbiegnięcia krwawe w błonie śluzowej warg, rozległe podbiegnięcia krwawe w powłokach czaszki po stronie wewnętrznej i obu mięśniach skroniowych, obrzęk mózgu, w wyniku czego J. M. (1) zmarł śmiercią dość nagłą, gwałtowną z powodu wstrząsu krwotocznego spowodowanego ranami głowy oraz raną lewego przedramienia przy czym dział on w przekroczeniu granic obrony koniecznej, tj przestępstwa z art. 156 § 1 I 3 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. i wymierzenie kary nadzwyczajnie złagodzonej, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie oskarżonego za winnego tego, że działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia J. M. (1), wielokrotnie zadawał mu ciosy szklanym wazonem w głowę , kończyny górne, a po jego rozbiciu również w lewe przedramię powodując obrażenia zewnętrzne o charakterze ran tłuczonych głowy, sińców na głowie i kończynach, na lewym przedramieniu rozległą ranę płatową z uszkodzonymi mięśniami przedramienia oraz drobnymi tętnicami przebiegającymi tuż pod powłokami skórnymi, wylew do powieki gałkowej oka lewego, podbiegnięcia krwawe w błonie śluzowej warg, rozległe podbiegnięcia krwawe w powłokach czaszki po stronie wewnętrznej i obu mięśniach skroniowych, obrzęk mózgu, w wyniku czego J. M. (1) zmarł śmiercią dość nagłą, gwałtowną z powodu wstrząsu krwotocznego spowodowanego ranami głowy oraz raną lewego przedramienia przy czym działał on w przekroczeniu granic obrony koniecznej , tj przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. i wymierzenie kary nadzwyczajnie złagodzonej

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja tylko w części okazała się zasadna, a mianowicie w zakresie w jakim kwestionuje przyjęcie przez sąd I instancji działanie oskarżonego w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia J. M. (1).

Nie można zgodzić się z twierdzeniami apelującego, że sąd I instancji błędnie ustalił, że oskarżony zadawał ciosy J. M. (1) rozbitą butelką. Do takiego wniosku nie upoważnia ani treść opisu przypisanego oskarżonemu w zaskarżonym wyroku czynu, ani lektura uzasadnienia wyroku. Rzeczywiście na stronie 21 uzasadnienia w ostatnim akapicie pojawiło się stwierdzenie „ Ciosy zadawane rozbitą butelką...” , jednakże nie ma żadnych podstaw do tego, by sformułowanie to traktować inaczej niż oczywistą pomyłkę. Przypisywanie temu stwierdzeniu rangi ustalenia faktycznego w świetle całości wywodów sądu zawartych w uzasadnieniu wyroku nie znajduje żadnego uzasadnienia i nie sposób zasadnie wywodzić, że pomyłka ta pozostaje w jakimkolwiek związku z ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji ustalając sposób zadawania ciosów przez oskarżonego jednoznacznie przyjął, że były one zadawane wazonem zarówno wtedy jak pozostawał on w całości, jak i po tym jak nastąpiło jego rozbicie. Zawarty w apelacji zarzut dotyczący rzekomego w tym zakresie błędu w ustaleniach faktycznych uznać należy jako oczywiście bezzasadny.

Nie jest trafny również zarzut apelacji odnoszący się do braku przyjęcia przez sąd I instancji, że oskarżony działał z przekroczeniem granic obrony koniecznej. Rozważania zawarte w tej mierze w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zasługują na pełną akceptację. Ustalenia sądu I instancji co do przebiegu wydarzeń poprzedzających użycie przez oskarżonego wazonu jako narzędzia przy pomocy, którego zadawał on ciosy J. M. (1) wydają się być przez apelującego nie kwestionowane. Wynika z nich, że J. M. (1) rzeczywiście był osobą, która rozpoczęła awanturę z oskarżonym, w trakcie której naruszył nietykalność oskarżonego uderzając go w twarz. Oskarżony zareagował w ten sposób, że również uderzył dłonią J. M. (1) i popchnął go na tapczan. Niewątpliwie do tego momentu działanie oskarżonego jako odpierające bezprawny i bezpośredni zamach na jego nietykalność należy uznać jako podjęte w obronie koniecznej. Zauważyć jednak trzeba, że w świetle prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji w oparciu zresztą o wyjaśnienia oskarżonego, w momencie przewrócenia J. M. (1) na tapczan z jego strony przestało istnieć jakiegokolwiek zagrożenie dla oskarżonego. J. M. (1) w gruncie rzeczy był już bezbronny i z jego strony nie groził oskarżonemu jakiegokolwiek atak. Wskazać w tym miejscu należy na to, że późniejsze działanie oskarżonego polegające na uderzaniu pokrzywdzonego wazonem zostało podjęte po wyraźnej przerwie w trakcie której obezwładniony J. M. (1) powiedział „ to może jeszcze wazonem mnie uderz”. Ustalenie takie powoduje, że od tego momentu zachowanie J. D. polegające na chwyceniu wazonu zadawania nim ciosów należy ocenić, jako ponowny atak na pokrzywdzonego nie wynikający już z jakiegokolwiek zagrożenia zamachem ze strony J. M. (1) na jakiegokolwiek dobro oskarżonego. W świetle takich ustaleń należało przyjąć, że oskarżony nie odpierał żadnego zamachu, a skoro zamachu nie było, to tym samym nie ma podstaw do uznania zachowania oskarżonego jako podjętego w obronie koniecznej i w konsekwencji jako wykraczającego poza granice obrony koniecznej.

W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, iż z przekroczeniem granic obrony koniecznej mamy do czynienia tylko wtedy, gdy istnieje bezprawny zamach, a od strony podmiotowej istnieje jego świadomość i podjęte działanie jest wynikiem woli odparcia zamachu. W przeciwnym razie mamy do czynienia ze zwykłym przestępstwem nie mającym nic wspólnego z sytuacją z art. 25 § 2 k.k. ( tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 23 sierpnia 2012 roku , sygn. akt II AKa 230/12, por. również k.k. część ogólna, Komentarz pod red. M. Królikowskiego i R. Zawłockiego, CH Beck 2011 r. nr 67-69 do art. 25 k.k., k.k. część ogólna. Komentarz pod red. A. Zolla, Zakamycze 2004 r., tezy 47-49 do art. 25 k.k., A. Marek, J. Sasko Okoliczności wyłączające bezprawność czynu, Zakamycze 2000 r. str. 25 - 26, wyroki Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 1974 r., IV KK 38/74, OSPiKA z. 12 poz. 266, z 25 lutego 1965 r. Rw 1563/64, Pi P 1966 z. 7-8 str. 217, z 6 września 1989 r., II KR 39/89, OSNPG 1990, z. 2-3, poz. 16, postanowienie Sądu Najwyższego z 3.01.02, IV KKN 635/97, OSNKW 2002 r., z. 5-6, poz. 39). W wypadku obrony przedwczesnej lub spóźnionej (eksces ekstensywny) bezprawny zamach musi nadal istnieć tyle, że nie ma charakteru bezpośredniego, nie stwarza niebezpieczeństwa niezwłocznego uszczerbku dla dobra prawnego. Skoro zatem niebezpieczeństwo zamachu ustało nie można mówić o kontratybie z art. 25 § 1 k.k. czy przekroczeniu jego granic lecz o odwecie, odwzajemnieniu

krzywdy i zemście rozważanych jako zwyczajne przestępstwo. W tym stanie rzeczy podniesiony w tym zakresie zarzut apelacji należało uznać za bezzasadny.

Częściowo zasadna jest apelacja obrońcy w części, w której kwestionuje prawidłowość ustaleń sądu I instancji co do zamiaru z jakim działał oskarżony J. D.. Wskazać w tym miejscu należy, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd I instancji rozważał kwestię zamiaru oskarżonego w kontekście możliwości przypisania mu czynu z art. 156 § 3 k.k. dochodząc do słusznego wniosku, że materiał dowody daje podstawy do przyjęcia, że zamiarem oskarżonego było jednak pozbawienie życia J. M. (2), co powinno skutkować przyjęciem kwalifikacji prawnej z art. 148 § 1 k.k.. Zauważyć jednakże trzeba, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w zasadzie brak jest dogłębnej analizy dającej odpowiedź na pytanie, czy zamiar popełnienia zabójstwa przyjął formę zamiaru bezpośredniego, czy ewentualnego.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego i reprezentowanym w nim poglądem, nawet użycie narzędzia mogącego spowodować śmierć człowieka samo przez się nie decyduje o tym, że sprawca działał w zamiarze zabicia człowieka, chociażby ewentualnym. Za przyjęciem takiego zamiaru powinny przemawiać jeszcze inne przesłanki zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe, w szczególności pobudki działania sprawcy, jego stosunek do pokrzywdzonego przed popełnieniem przestępstwa, sposób działania oraz stopień zagrożenia dla życia pokrzywdzonego (OSNPG 10/77/81). Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał na potrzebę dokonania rekonstrukcji procesu motywacyjnego zachodzącego w psychice sprawcy także na podstawie okoliczności podmiotowych takich jak osobowość sprawcy, a więc jego charakter, usposobienie, poziom umysłowy, reakcje emocjonalne i zachowanie w stosunku do otoczenia, tło i powody zajścia, zachowanie przed dokonaniem czynu i potem oraz stosunek do pokrzywdzonego (OSNKW: 1974/222; 1975/25).

Podkreśla się również, że gdy na podstawie wyjaśnień oskarżonego nie da się w sposób nie budzący wątpliwości ustalić zamiaru sprawcy, to dla prawidłowego ustalenia jego rzeczywistej treści należy sięgać do najbardziej uchwytnych i widocznych elementów działania sprawcy, to jest okoliczności przedmiotowych (tak m.in. SN w wyroku IV KK 276/03 OSNwSK 2004/1/29).

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżony planował pozbawienie życia J. M. (1). Nie wskazują na to ani wyjaśnienia oskarżonego, ani żaden inny dowód. Sam oskarżony zaprzeczył by chciał pozbawić życia swojego współmieszkańca. W tej sytuacji dla oceny zamiaru oskarżonego istotne znaczenie mają w tej sytuacji okoliczności przedmiotowe takie jak sposób działania oskarżonego oraz wynikający z niego stopień zagrożenia dla życia pokrzywdzonego. W świetle prawidłowych ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd I instancji działanie oskarżonego nie daje dostatecznych podstaw do przyjęcia bezpośredniości zamiaru oskarżonego. Oskarżony zadał używając ciężkiego szklanego wazonu szereg ciosów, w okolice głowy J. M. (1). Takie działanie niewątpliwie pociągało za sobą realne zagrożenie dla zdrowia pokrzywdzonego, ale nie wskazuje jednoznacznie na jego zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego. Podstawowe znaczenie dla oceny zamiaru oskarżonego ma fakt, że oskarżony nie zaprzestał zadawania ciosów w momencie rozbicia się wazonu, a więc w chwili kiedy używane przez niego narzędzie w sposób istotny zmieniło swoje właściwości, gdyż zadawane nim obrażenia nie miały już charakteru ran tłuczonych, a ran ciętych, a więc daleko bardziej niebezpiecznych nie tylko dla zdrowia atakowanego ale i dla jego życia. Zasadnym jest zatem uznanie, że kontynuowanie przez oskarżonego ataku rozbitym wazonem i kierowanie uderzeń w okolice głowy oznaczało, iż przewidywał on, że może doprowadzić do śmierci J. M. (1) i na taki skutek swojego działania się godził. O zamiarze ewentualnym pozbawienia życia świadczy również i późniejsze zachowanie oskarżonego, który widząc krytyczny stan J. M. (1) nie udzielił mu pomocy. Wiedząc, że jego stan się pogarsza, pozostawił go leżącego na tapczanie przykrył go kocem i spożywał alkohol. Dał tym samym wyraz, że godzi się na śmierć J. M. (1). Sąd Najwyższy stwierdził, że pozostawienie ciężko pobitej (zranionej) ofiary bez najmniejszej próby udzielenia jej pomocy może być również elementem godzenia się na śmierć pokrzywdzonego (por. wyrok SN z 18 listopada 1980 r., III KR 351/80, OSNKW 1981/6/31).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok przyjmując, że oskarżony działał z ewentualnym zamiarem pozbawienia życia J. M. (1).

Zmiana w tym zakresie winna mieć odzwierciedlenie w wymiarze kary orzeczonej oskarżonemu i z tego względu Sąd Apelacyjny obniżył orzeczoną oskarżonemu karę do 12 lat pozbawienia wolności. Okoliczności mające wpływ na wysokość wymierzonej oskarżonemu kary zostały prawidłowo wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ich uwzględnienie sprawia, że kara 12 lat pozbawienia wolności jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i winna spełnić pożądane cele zapobiegawczo-wychowawcze zarówno wobec oskarżonego jak i w zakresie społecznego oddziaływania kary.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. kwotę 738 złotych (z VAT) tytułem kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym stosując przepisy § 14 ust 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu

Zważywszy na to, że oskarżony od długiego czasu jest pozbawiony wolności i brak jest informacji by posiadał środki umożliwiające mu uiszczenie kosztów sąd zwolnił oskarżonego w części przypadających od niego kosztów procesu za postępowanie odwoławcze stosując przepis 624 § 1 k.p.k.

***SŁAWOMIR SIWIERSKI MARIUSZ TOMASZEWSKI MACIEJ ŚWIERGOSZ***